

[TYLKO U NAS] KS. PROF. D. OKO: GENDERYŚCI CHCĄ ZRÓWNAĆ KAŻDĄ KRYTYKĘ IDEOLOGII LGBT Z ZACHOWANIAMİ CHULIGAŃSKIMI

24 lipca 2019 12:53/w Informacje, Polecamy, Polska

Radio Maryja

<http://www.radiomaryja.pl/informacje/polska-informacje/tylko-u-nas-ks-prof-d-oko-genderysci-chca-zrownac-kazda-krytyke-ideologii-lgbt-z-zachowaniami-chuliganskimi/>
25.07.2019

Rozmawia Monika Bilka

Genderyści usiłują stworzyć wrażenie, że każdy, kto ich skrytykuje choćby jednym zdaniem, jest podobnie zły jak chuligan, który rzucił kamieniem. W ten sposób chcą uciszyć swoich krytyków. Podobnie robili komuniści, którzy nieraz każdego, kto sprzeciwił się komunizmowi – nazywali faszystą czy nazistą. Oni chcą z zachowaniami chuligańskimi – oczywiście niedopuszczalnymi – zrównać każdą krytykę genderyzmu – akcentował ks. prof. Dariusz Oko w rozmowie z portalem Radia Maryja.

W Polsce jeszcze kilka lat temu tzw. marsze równości odbywały się jedynie w Warszawie. Teraz homoparady przechodzą ulicami większych miast. W ubiegłą sobotę po raz pierwszy do takiej manifestacji doszło w Białymstoku. Według danych policji wzięło w niej udział około 800 osób, w tym 50 proc. stanowili mieszkańcy innych miejscowości. Wywołało to masowy protest białostoczan, którzy nie godzą się na propagowanie ideologii LGBT. Na kilka kontrmanifestacji, Piknik Rodzin czy wspólną publiczną modlitwę przybyło łącznie ponad 8 tys. ludzi.

Na podstawie medialnych relacji wydarzeń z Białegostoku widać, że środowiska lesbijek, gejów, biseksualistów i transseksualistów kreują się na pokojowych obrońców atakowanych przez agresywnych „homofobów”. Mówią, że podczas manifestacji doświadczyli z ich strony fali przemocy i „pogromu”. Szczególne kontrowersje wzbudza filmik ukazujący pobicie chłopca.

Sprawę ewentualnego zastosowania przemocy wyjaśnia policja.

Kreowanie się środowisk homoseksualnych na ofiary nie jest jednak nową strategią. W Stanach Zjednoczonych już w 1989 r. dwóch gejowskich aktywistów – Marshall Kirk i Hunter Madsen – wydało książkę „After the Ball – How America will conquer its fear and hatred of Gays in the 90s”, czyli „Jak Ameryka pokona swój strach i nienawiść wobec gejów w latach 90-tych”.

Publikacja zawiera m.in. manifest homoseksualny. Autorzy wprost piszą, że jego wdrożenie ma doprowadzić do przeprogramowania świadomości społeczeństwa. Chodzi o to, by ludzie zaakceptowali homoseksualizm jako normę, a chrześcijańskie wartości, które w tym przeszkadzają, zostały odrzucone. Do treści tego pisma odniósł się ks. prof. Dariusz Oko, który od 15 lat studiuje tematykę gender.

– To program, jak przerobić Amerykę na Amerykę prohomoseksualną przy pomocy metod marketingowych, zastosowania psychologii czy socjologii. Do podstawowych zasad należy osvajanie opinii publicznej z homoseksualizmem. Ludzie mają być tym tak bombardowani, żeby uznawali, że jest to coś normalnego. Homoseksualistów trzeba

przedstawiać jak najbardziej korzystnie, natomiast jak najgorzej ich krytyków – przedstawiać w sposób pogardliwy, wyniszczający w opinii publicznej. Gejów ma się przedstawiać jako ludzi będących ofiarami „nietolerancyjnej większości”. Ta strategia była już realizowana na Zachodzie. Każdego, kto sprzeciwi się tej ideologii, trzeba ukazywać jako podczłowieka pełnego nienawiści. Wystarczy jedno zdanie krytyki wobec ideologii gender, żeby zarzucać takiej osobie nienawiść. To jest ich strategia – mówił filozof.

Ekspert wskazał, że obecnie jeszcze dokładniej takie postulaty wyraża np. Janusz Palikot, który – w jego ocenie – formułuje postulaty programu Kirka-Mudsen a bardziej otwarcie i bardziej dosadnie.

– Napisał, że trzeba jak najwięcej organizować takich marszów i dać się pobić, bo przez to zyskuje się punkty polityczne. Genderyści organizują pochody, w których w najgorszy sposób poniża się innych ludzi, szczególnie chrześcijan, katolików. Ublizają im, szargają ich najświętsze symbole i uważają, że to jest w porządku. Dlaczego oni to robią? Chcą sprowokować jakąś reakcję. Jak mówi sam Palikot, oni marzą o tym, aby ktoś ich pobili, rzucił kamieniem. Sami to świadomie prowokują – zaznaczył ks. prof. Dariusz Oko.

Rozmówca Radia Maryja podkreślił, że aby zrozumieć genderyzm, trzeba wiedzieć, że genderyści są jak komuniści – stosują podobne metody i kłamstwa.

– Ci sami ludzie, którzy wczoraj głosili komunizm, dzisiaj głoszą genderyzm. Ci sami ludzie (albo ich fizyczne czy duchowe dzieci), którzy głosili pochwałę stalinizmu, zbrodni komunistycznych, teraz głoszą genderyzm i stosują podobne metody. Chociażby te pochody genderowe – często organizują je ci sami ludzie, którzy organizowali pochody 1-majowe. To ten sam mechanizm. Ateiści, którzy odrzucili Boga i uważali się za nadludzi – wyznawali komunizm, dopuszczali się największych ludobójstw w dziejach. Ale kiedy komunizm przez swoje zbrodnie i katastrofy gospodarcze się skompromitował, to potrzebowali innej ideologii – i tą ideologią jest genderyzm. To dzisiaj główna ideologia ateistów. Poprzez podsycanie walki między kobietami a mężczyznami, poprzez rzekome wyzwalamie mniejszości seksualnych chcą dojść do pełni władzy. Genderyzm jest mutacją komunizmu. Tak jak ateści z Moskwy próbowali narzucić nam komunizm, tak ateści z Brukseli próbują narzucić genderyzm – akcentował kapłan.

Ks. prof. Dariusz Oko zwrócił uwagę, iż kolejnym podobieństwem między genderyzmem a komunizmem jest „rozszerzanie na wszystkich chuligańskich zachowań”.

– Z wypowiedzi genderystów widać, że usiłują oni stworzyć takie wrażenie, że każdy, kto ich skrytykuje choćby jednym zdaniem, to jest podobnie zły jak chuligan, który rzucił kamieniem. W ten sposób chcą uciszyć swoich krytyków. Podobnie robili komuniści,

którzy osobę, która sprzeciwiała się komunizmowi chętnie nazywali faszystą czy nazistą. Przeżywalimy to w Polsce, kiedy komuniści mordowali żołnierzy Armii Krajowej sprzeciwiających się komunizmowi. Zarzucali im, że popierają hitleryzm. Jakie to było podle: zarzucali to żołnierzom, którzy walczyli z nazistami, z hitlerowcami. Potem komuniści, żeby usprawiedliwić ich mordowanie, mówili jeszcze, że żołnierze AK są współpracownikami nazistów. Tu jest podobna metoda. Oni chcą z zachowaniami chuligańskimi – oczywiście niedopuszczalnymi – zrównać każdą krytykę genderyzmu – tłumaczył filozof.

Ekspert wskazał, że genderyzm to główna ideologia ateistów, która zastępuje dziś komunizm.

– Genderyzm jest podobnie zakłamany jak komunizm. To są ludzie podobnego ducha, którzy stosują podobne metody, podobnie manipulują i podobnie kłamią. To są ateści, którzy w miejscu Boga postawili co innego. Genderyści w miejscu Boga stawiają przyjemność zmysłową, seksualność. Przeczytałem tysiące stron, setki ich publikacji, tam widać, że oni cierpią na logofobię, racjofobię – lęk przed logiką, lęk przed myśleniem. Czynią tak dlatego, że podobnie, jak Freud redukuje duchowość do zmysłowości, człowieczeństwo do pożądania, rozum do libido. W tej ideologii *rządzi żądza*, nie rozum i z tego wynika reszta ich absurdów – mówił.

Ks. prof. Dariusz Oko wyjaśnił również, że już samo używanie słowa „homofobia” przez propagatorów ideologii LGBT jest „wykroczeniem – jeśli nie przestępstwem – i powinno być zakazane”.

– Homofobem określają każdego, kto choć jednym zdaniem sprzeciwi się ich ideologii. To znaczy, że według nich ponad 90 proc. Polek i Polaków jest homofobami, czyli ludźmi pełnymi nienawiści, uprzedzeń i lęków, bo ponad 90 proc. sprzeciwia się homoadopcji (...). Taka nienawiść i pogarda do całego narodu jest przecież rasizmem w czystej postaci. Genderyści twierdzą w dodatku, że homoseksualiści lepiej wychowują dzieci niż własni rodzice, czyli że przeciętny gej lepiej wychowuje dziecko niż jego rodzona matka! To jest ubliżanie prawie wszystkim kobietom, ubliżanie prawie wszystkim matkom! To jest zaprzeczenia elementarzowi psychologii i pedagogiki rozwojowej. I jeszcze mówią oni, że większość matek, która z tym się nie zgadza, jest zaburzona psychicznie, jest pełna lęku i nienawiści... Musimy sobie uświadomić, co ci ludzie robią, jak oni ubliżają większości społeczeństwa, a szczególnie kobietom – zaznaczył filozof.

Ostatnie wydarzenia z Białegostoku komentują w mediach także czołowi polscy politycy. Przykładowo, szef MEN Dariusz Piontkowski stwierdził, że: „Polska jest demokratycznym państwem prawa i u nas wszyscy, także ci, którzy mają inne pomysły na funkcjonowanie w życiu, mają prawo do tego, aby organizować manifestacje i Białymstoku taka manifestacja się odbyła”.

– W ramach dyskursu demokratycznego wyrażanie swoich poglądów jest dopuszczalne, tylko trzeba szanować inne osoby. Trzeba podkreślić, że na tych marszach na ogół łamie się podstawowe prawa człowieka, odnosi się z nienawiścią do Kościoła, do chrześcijan, do Polaków. To jest niedopuszczalne. Jakikolwiek akt nienawiści wobec innych ludzi – jak choćby ubliżanie im słowem „homofobka” czy „homofob” – powinien być zakazany. Przed tym trzeba się bronić i trzeba to piętnować – podkreślił ks. prof. Dariusz Oko.

Ks. Dariusz Oko, ur. 1960 w Oświęcimiu, to kapłan archidiecezji krakowskiej. Jest autorem dwóch doktoratów: z filozofii i teologii, a także habilitacji z filozofii. Pracuje jako kierownik Katedry Filozofii Poznania Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i jest profesorem tego Uniwersytetu.

Przez 34 lata kapłaństwa zawsze angażował się równolegle w pracę naukową i duszpasterską (jako stały rezydent w parafiach polskich i zagranicznych). Przez 16 lat był duszpasterzem studentów, a od 22 lat jest duszpasterzem lekarzy Archidiecezji Krakowskiej. Na studiach, sympozjach, pielgrzymkach i pracy duszpasterskiej spędził zagranicą ponad 10 lat, poznając ponad 70 krajów na wszystkich 7 kontynentach. Najlepiej zna Niemcy, w których studiował i pracował ponad 7 lat. Znany jest także z działalności publicystycznej i medialnej, zwłaszcza z krytyki ideologii gender. W wielu miastach Polski i świata na zaproszenie osób świeckich, księży, biskupów, arcybiskupów i kardynałów wygłosił serię ponad 250 wykładów. Poza Polską miały one miejsce w największych aglomeracjach miejskich Stanów Zjednoczonych, Kanady, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Austrii i Irlandii.

W styczniu 2014 roku wygłosił wykład w *Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej* dla posłów, z których wielu stało się później członkami polskiego Rządu, w tym między innymi pani premier Beata Szydło[1]. Natomiast w czerwcu 2018 roku wygłosił wykłady dla posłów w *Radzie Najwyższej Ukrainy* (czyli *Parlamencie Ukraińskim*) oraz dla społecznych elit państwa w kijowskim *Domu Ukraińskim* (czyli w najważniejszym centrum kulturowym kraju).

Ks. dr hab. Dariusz Oko opublikował między innymi:

– *The Transcendental Way to God according to Bernard Lonergan (doktorat z filozofii 1991); Łaska i wolność. Łaska w Biblii, nauczaniu Kościoła i teologii współczesnej (doktorat z teologii 1997); Przełom – wyzwanie i szansa (1998); W poszukiwaniu pewności. Próba transcendentnego ugruntowania metafizyki w filozofiach Emericha Coretha i Bernarda Lonergana (habilitacji z filozofii 2010); Moje życie. Z ks. Dariuszem Oko rozmawia Piotr Litka (wywiad-rzeka 2014).*

– Artykuły tłumaczone na wiele języków: *Dziesięć argumentów przeciw* (2005) oraz *Z papieżem przeciw homoherezi* (2012).

– Artykuły w książkach: *Dyktatura gender* (2014), *Wygaszanie Polski* (2015), *Repolonizacja Polski* (2016), *Polskość jest przywilejem* (2016).

Monika Bilka/RIRM

[1] Na wykładzie w Sejmie od początku do końca poza przyszłą panią premier byli obecni: Beata Kempa – przyszła szefowa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Małgorzata Sadurska – przyszła szefowa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marek Suski – przyszły szef Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów, Joachim Brudziński – przyszły Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Anna Fotyga – była Minister Spraw Zagranicznych i szefowa Kancelarii Prezydenta RP, Bartosz Kownacki – przyszły sekretarz stanu w

Ministerstwie Obrony Narodowej, Maciej Małecki – przyszły sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Bogdan Rzońca – były Marszałek Województwa Podkarpackiego oraz wielu innych czołowych polityków Polski.